Nro. 54.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 6. Lipca 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski wydał następuiące pismo okólne, które w nadesłaném rządowém tłómaczeniu umieszczamy:

Jego C. K. Apostolska Mość raczył nayWyższym Dekretem nadwornym d. 22. Maia r. b. wydanym, trwaiący dotąd zakaz wywożenia smoły z tym warunkiem nayłaskawiéy uchylić, aby prawa policyyne względem lasow przepisane, ściśle zachowane były. Co do powszechnéy podaie się wiadomości. — We Lwowie d. 25. Czerwca 1813.

Drugiém pismem okólném wydaném dnia 23. Czerwca, dozwolonym został przywóz kawy za opłatą cła konsumpcyynego po 60 Z. R. w W. W., tudzież osobną ieszcze dopłatą 30 Z. R. w W. W. od każdego cetnara.

Z Czerniowiec d. 30. Czerwca. — W naszém mieście straconym został oycobóyca, o czém Ces. Król. Sąd Szlachecki Bukowiński następuiące drukowane wydał obwieszczenie:

Istraty Mirouca, Cygan, rodem z Panzyru w Bukowinie, a osiadły w Michalczu, lat 24 maiący, bezżenny, uczynił był to okropne postanowienie zamordować oyca swoiego Wasylego Salamona, który surowo z nim się obchodził. — Groził ón mu często śmiercią, lecz oyciec nie zważał na to, poczytuiąc taki czyn za niepodobny. Dnia 3. Lutego r. b. pobił go oyciec; tu dopiéro wybuchnęła w nim sroga chciwość zemsty; poleciał iak strzała za oycem swoim, który wieczorem wyszedł był za interesami do wsi, zszedł się z nim w krzakach pod Michalczem, i starał się wyrwać kiy z rąk iego; lecz gdy ten złamał się w ich ręku, zadał oycu grubszą, pozostałą w rękach częścią taki raz w głowę, iż tenże padł ogłuszony na ziemię; wśród wielu zadawanych sobie razów bronił się ieszcze oyciec, iak mógł; nakoniec porwał go syn obiema rękami za szyię, dusił go tak długo, póki żadnego znaku życia nie zostawił, i powrócił potém do domu. Widząc matka, że oyciec do domu nie przychodzi, stała się niespokoyną i wysłała obydwóch synów dla szukania onegoż, którzy go nieżywego znaleźli. Matka sądziła z początku, że zmarzł; iednakże wkrótce potém pokazały się znaki uduszenia na szyi. Matka miała wprawdzie w podeyrzeniu swoiego syna Istratego, lecz ón wypiérał się tego zabóystwa, i płakał śmierci oyca swoiego. Nakoniec przemogło go mściwe sumnienie, przyznał się do zabóystwa, uczynił dokładne wyznanie swéy zbrodni przed Dominium Michalcze, i powtórzył ie z żalém przed Sądem. — Za ten okropny czyn został Istraty Mirouca Salamon trzema równobrzmiącemi wyrokami Ces. Król. Bukowińskiego Sądu Szlacheckiego, Ces. Król. Sądu Appellacyynego, i naywyższego Trybunału Sprawiedliwości na śmierć przez powieszenie skazanym. N. Pan potwierdził d. 5. Czerwca r. b. ten wyrok śmierci, który d. 28. Czerwca r. b. na złoczyńcy Istratowi Mirouci Salamonowi w cyrkułowym mieście Czerniowcach został spełnionym.

Z Wiédnia d. 26. Czerwca. — N. Cesarz i Król raczył Feldmarszałka-Porucznika Barona Stipsics, Jenerała dowodzącego w Ziemi Siedmiogrodzkiéy, w nagrodę świetnych zasług iego położonych w Monarchii, zaszczycić Krzyżem kommandorskim Królewsko Węgierskiego orderu S. Szczepana.

Według wiadomości od Czesko-Szląskiéy granicy, przyiechał N. Cesarz Rossyyski d. 16. b. m. przez Nachod do Opocznéy (*Opotschna*), gdzie go oczekiwały WW. Xiężniczki Rossyyskie, Xiężne Weimarska i Oldenburska. Monarcha ten został przez C. K. W. Koniuszego Xięcia Trautmansdorfa w Jmieniu N. Cesarza Austryackiego powitanym. Swita N. Cesarza Rossyyskiego nie była liczną. Znaydowali się w niéy Sekretarz Stanu Hrabia Nesselrode, W. Marszałek nadworny Hrabia Tołstoy, Jen. Arakczejew, Jen. Adjutant Hrabia Ożarowski i kilku innych Officerów. Ces. Austryacki Minister spraw zagranicznych, Hrabia Metternich, przyiechał był d. 17. b. m. do Opocznéy, z kąd dnia następuiącego znowu do Giczyna powrócił. N. Cesarz Rossyyski zabawił się aż do d. 23. w Opocznéy, a potém powrócił przez Nachod do swoiéy główney kwatery, którą w Peterswaldau założył.

Według wiadomości z Giczyna wyiechał Hrabia Metternich, Minister spraw zagranicznych, d. 30go b. m. do Drezna, dokąd go zaproszono. Minister ten spodziewany iest d. 26. b. m. z powrotem do Giczyna.

Z Pressburga d. 26. Czerwca — Wczoray wyszedł ztąd na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego C. K. pułk pieszy Xięcia Würtembergskiego. Straże zaięła obywatelska milicya, póki nowe woysko nie przyydzie.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia i Portugaliia.

Monitor Paryzki pod d. 4. Czerwca, zawiéra urzędowe rapporty od Północnego woyska w Hiszpanii z doniesieniem o wzięciu Castro-Ordiales:

Wtenczas, gdy roku zeszłego owoczesny wóysk Dowodzca Jen. Cafarelli wyprowadził był z Biskai część woyska zwanego Portugalskiém, powstańcy Hiszpańscy korzystaiący z téy chwili, osadzili opuszczone przez Francuzów brzegi morskie, szczególniéy zaś starali się, aby Castro, które dla żeglugi nayważnieyszym iest punktem, a którego położenie przez naturę i tak iuż iest obwarowanem, wszelkiemi sposobami niedostępném uczynić. Z tego mieysca utrzymywali oni ciągły związek z Angielskimi Dowodzcami na morzu, od których mieli wszelkie zapasy broni, prochu i żywności, gdy tymczasem Anglicy na brzegach tamowali handel, i związek między Bajonną i Santoną przerywali. Z tego powodu myślano ze strony Francuzkiéy o odebraniu Castro; lecz nadzwyczayna trudność przeprowadzenia dział przez niedostępne prawie góry, które go na około otaczaią, zwlekała to przedsięwzięcie. Gdy iednakże teraźnieyszy Dowodzca Północnego woyska Jen. Clausel rozkaz w téy mierze otrzymał, polecił dopełnienie onegoż Jen. Foy, który dowodził na chwilę pierwszym odziałem, odłączonym od woyska zwanego Portugalskiém. Jenerał ten uskutecznił szczęśliwie polecony sobie rozkaz, i po krótkim oblężeniu zdobył szturmem Castro w nocy z dnia 11go na 12ty Maia.

W obszérnym rapporcie Jen. Foy, zawieraią się następuiące nayistotneysze szczegóły:

Mocna twierdza Castro-Ordiales położona iest na półwyspie i obwiedzona murem w wieże opatrzonym. Załoga składała się z 1200 ludzi z hufców Iberyyskich, na wałach zaś znaydowało się 27 dział. Oblężeńcy byli ze strony morza 7ma Angielskiemi brygami i 3ma Hiszpańskiemi działowemi okrętami wspierani. — Do oblężenia téy twierdzy, ciężkich dział było potrzeba. Chciano ie z St. Sebastian sprowadzić, lecz morzem bezpiecznie sprowadzone bydź nie mogły; musiał więc Jen. Foy szukać innych środków do dostania takowych ze zbroiowni Santony. Dowodzący tamże Jen. Karol Lameth, opatrzył go obficie we wszystko, co tylko zdołał zebrać, tak, że Jen. Foy miał w przeciągu 24rech godzin artyleryę do oblężenia, składaiącą się z trzech 16to i tyleż 12to funtowych dział, tudzież z iednego sześcio-calowego moździerza. Naboie, narzędzia żywność i ogniomistrzów, słowem, wszystko miał w pogotowiu. Działa do oblężenia nadpłynęły morzem d. 1. Maia do Jslares, bez wszelkiéy przeszkody ze strony Angielskiéy flotty. Naywięcéy kosztowało czasu i natężenia przeprowadzenie dział z Jslares w pobliskość Castro przez ścieszki, dla mułów nawet niedostępne. Żołniérze musieli wszystkie prawie działa iedno po drugiém na ramionach przenosić. Stanąwszy woysko pod Castro, nim się oblężenie rozpoczęło, było codziennie zatrudnione częścią sprowadzaniem żywności częścią też rozpraszaniem kup. Hiszpanów, ktorzy zebrać się usiłowali. Nayżywsza tego rodzaiu potyczka była d. 29. Kwietnia; w

niey to połączone kupy Campilla i Herrera zupełną poniosły klęskę. Dnia 3. Maia przybył także i 3ci oddział woyska zwanego Portugalskiém, dla trzymania w poszanowaniu ściągaiących się ze wszystkich stron kup powstańców, a z Bilboa nadciągnęła Włoska brygada z 2ma granatnikami i 3ma 6cio-funtowemi działami do obozu. Dnia 4. Maia była iuż twierdza opasaną, a wodociąg onéyże został przecięty. Tegoż dnia i następuiącego, dawały okręty wciąż ognia na stanowisko Francuzkie którey tylko hałas robił, a nic nie szkodził; gdy zaś 2 granatniki przeciw tym oktętóm obrócono i strzélać z nich zaczęto, oddaliły się natychmiast na wysokość morza. W nocy z d. 6. na 7my Maia otworzono przekopy; d. 9. zrana można iuż było strzélać na to mieysce. W nocy z dnia 10go na 11ty zbliżyły się dwie brygady saperów ze swemi robotami aż pod mury do tego mieysca, gdzie wyłom zrobić chciano. Dnia 11. Maia popołudniu zrobionym był iuż wyłom w murze na 30 stóp szerokości. Wtém oddalili się wszyscy Anglicy zabrawszy swoie działa na okręty. Wieczorem czyniono przygotowania do szturmowania twierdzy. Atak przypuszczonym był do rozmaitych punktów, i został wszędzie dzielnie wykonanym. Iednym razem powstał ze wszystkich stron okrzyk: Niech żyie Cesarz! a Hiszpanie opuścili śpiesznie wały, iedna część w morzu, druga zaś w zamku ratunku i ocalenia szukaiąc. Co się na ulicach nawinęło, bagnetem skłute zostało. Przez noc całą strzelano z zamku do miasta. Tymczasem powsiadali wszyscy Hiszpanie na statki, a następuiącego poranku tylko około 100 Hiszpanów w zamku zostało. Wtém i ten zamek został zdobytym, którego załogę częścią zrąbano, częścią do morza wpędzono. Przez noc zniszczyli Hiszpanie naywiększą część dział swoich i żywności. Strata ich może do 300 ludzi wynosi; swoią stratę kładą Francuzi na 50 ludzi. Pomiędzy zabitymi znayduie się Kapitan Cayol, dowodzący artyleryą.

Według rapportów z Angielskiego obozu w Freneydzie pod d. 17. Maia, ruszyła wówczas cała Angielsko Portugalska potęga w celu posunięcia się na przed ku bokowi Francuzkiego woyska, i przymuszenia onegoż według możności do cofnienia się za Ebro.

Francya.

Nakazana przez N. Cesarzowę Królowę i Rejentkę uroczystość dziękczynienia za zwycięztwa, które N. Cesarz Napoleon odniósł nad sprzymierzonemi Rossyysko-Pruskiemi woyskami pod Bautzen i Würschen, odprawiła się d. 13. Czerwca w Paryżu z wielką okazałością. Wszędzie, gdzie tylko Cesarzowa przez szeregi licznie zgromadzonego Ludu iechała, witano Ią z nayżywszemi wyrazami przywiązania i uszanowania.

N. Cesarzowa nie przestaie bywać po kilka razy w tygodniu na Radzie Ministrów, Stanu i Radzie tayney, dla załatwiania wszelkich interessów Cesarstwa Francuzkiego. Uważano to szczególniéy, że N. Cesarzowa zezwoliła na wielką liczbę próśb podanych drogą łaski, które Jéy d. 11. Czerwca na tayney Radzie przełożonemi zostały.

Ofiarowane dobrowolnie oddziały ieźdźców, zostały iuż niemal we wszystkich częściach Państwa utworzone, ubrane, i są do drogi gotowe. Monitor umieszcza ciągle wiadomości ze wszystkich części Cesarstwa Francuzkiego o prędkim postępie zaciągów do gwardyi narodowéy i honorowéy, tudzież o nadciąganiu i odchodzeniu oddziałów onéyże.

Królestwo Włoskie.

Medyolańska urzędowa Gazeta umieściła następuiący wyrok N. Cesarza i Króla wydany w Dreźnie d. 14. Maia:

„Napoleon &c. Chcąc Naszemu nayukochańszemu Synowi, Xięciu Eugeniiuszowi Napoleonowi, Wice-Królowi naszego Królestwa Włoskiego, dadź wyraźny i szczególnieyszy dowód ukontentowania Naszego z okazanéy ku Nam ciągłéy przychylności i położonych u Nas zasług, postanowiliśmy i stanowimy co następuie: Art. 1. Nasz pałac Bologna i Włość Galliera do Naszych prywatnych dóbr należące, przetwarzaią się niniéyszém na Xięstwo Galliery, które daie się iako własność Xiężniczce Bolońskiéy, Józefinie Maxymiliannie Eugenii Napoleonie, pierworodnéy Córce Xięcia Wice-Króla, aby takowe sama i ze swymi mezkimi potomkami, według porządku pierworództwa posiadała. Jeżliby zaś ta Xiężniczka bez zostawienia męzkich potomków umarła, albo takowi wygaśli, tedy pomienione Xięstwo należeć będzie znowu do Naszych dóbr prywatnych. Art. 2. Nasz Kuzyn, Xiążę Arcykanclérz Państwa, Prezes Rady Tytułów, i Nasz Minister Seare.

tarz Państwa, Intendent débr prywatnych, maią sobie dopełnienie ninieyszego wyroku polecone.

(Podpis) Napoleon.

Przez Cesarza

Minister Sekretarz Stanu

(Podpis) Hrabia Daru.

Od wóysk, zgromadzonych pod Weroną, ruszył piérwszy oddział złożony z 5000 ludzi piechoty i 1000 ludzi iazdy pod sprawą Jen. Moroni, ostatniego Maia dla pociągnienia przez Tyrol do głównego woyska. Oddział ten składa się z samego woyska Włoskiego; drugi oddział, który w kilka dni później miał ruszyć, składa się z samych Francuzów.

Saxoniia.

Przybywszy N. Cesarz Napoleon dnia 10. Czerwca zrana do Drezna, wysiadł zaraz do Markoliniego ogrodowego pałacu na Frydrychsztadzie, który to pałac ze swego położenia, budowy i otaczaiących go ogrodów, służyć może szczególniéy na mieszkanie Monarsze. Od téy chwili wprawionem zostało wszystko w ruch nowy, i w téy tak odludnéy części miasta, nowe zaczęło się życie. Przybyły powrotém z Giczyna Austryacki nadzwyczayny Poseł Hrabia Bubna i Duński nadzwyczayny Poseł Baron Kaas, tegoż samego dnia zrana otrzymali audyencyę. Koło 11téy godziny odwiedził Król Saski Cesarza, którego zdrowa i czérstwa postać wszelkie przeciwne zbiia wieści. Cesarz przyiął i uściskał Króla we drzwiach zewnętrznych. W kilka godzin późniéy przyiechali także bawiący się dotychczas w Töplitz Członki Familii Królewskiéy, Xiążęta i Xiężniczki, z wielką radością mieszkańców do Drezna. Z rozkazu Francuzkiego Gubernatora wyprowadzą ztad wielką liczbę ranionych i chorych (którzy ostatnich dni co raz się pomnażali) częścią statkami Elbą do Magdeburga, częścią też wozami w tył Freyburga &c. aż do granicy Frankonii. Policya zdrowia wymagała tych środków, gdyż w samem mieście i na około onegoż, oprócz 10ciu szpitalów, wiele chorych i ranionych w domach prywatnych umieszczonych było, gdzie gorączki nerwowe pokazywać się zaczynały. Ieszcze tego samego dnia, w którym Casarz przyiechał, poczyniono przygotowania do wystawienia dosyć obszérnego teatru w Markoliniego ogrodzie. Piérwéy iuż posłano rozkazy do Paryża, aby Francuzkich aktorów przysłać do Drezna. Niemniéy dostało także Królewskie Włoskie towarzystwo opery rozkaz gotowania się na reprezentacye, które na teatrze nadwornym dane bydź maią.

List z Drezna pod d. 14. Czerwca, umieszczony w pismych publicznych, zawiéra między innemi następuiące szczegóły: „Wczoray był dzień wielce uroczysty dla miasta naszego. Po wszystkich Kościołach śpiewano pochwalny himn Ambrożego. Potém były w zamku wielkie pokoie, gdzie także i Xiążęta z powodu swoiego powrotu z Czech odbierali życzenia. N. Cesarz Napoleon iadł piérwszy raz solennie z Królewską Familiią w zamku. Tylko Xiążę Neufchetel znaydował się przy tym stole. Wieczorem oświecono miasto. — Między przybywaiącemi codziennie Poselstwami i osobami wysokiego stopnia, widzimy także i Hrabiego Narbonne, Posła Francuzkiego przy Dworze Austryackim. Hrabia Bubna miewa często konferencye z Xięciem Bassano. Przeieżdżaią tu także Officerowie Rossyyscy i wyieżdzaią z powrotém. Drezno cierpi wreszcie daleko więcéy od innych miast w téy chwili przez zbieg nieuchronnych okoliczności, kwaterunek wielkiéy części gwardyi Cesarskiéy i poprzednicze wysilenia. Tymczasem Gubernator Jen. dywizyi Hrabia Durosnel, i Kommendant placu Pułkownik Terrier, czynią wszystko, co tylko miastu ulgę sprawić może. Przedsięwzięto naylepsze środki dla położenia tamy dowolnemu działaniu rozkwatérowanych żołniérzy. Sypią bez przerwy okopy na Nowém Mieście (Neustadt); stanie około nich w rozmaitych barakach, w kształcie półokręgu 36 bataliionów od drogi z Bautzen aż do Bischen, przez co Drezno groźny obwód mieć będzie. Mowią że się tu zbierze do 40000 woyska. Ze wszystkich stron nadciągaią tu liczne korpusy, artylerya i amunicye. Dla przywrócenia okolicóm Chemnitz i Zwikau bezpieczeństwa i oczyszczenia brzegów Elby od wałęsaiących się żołniérzy, wyszła z tąd dzisiay mocna brygada Francuzkiéy iazdy i piechoty. Znayduią się przy niéy iako tłómacze Officerowie Sascy z brygady Jen. Gablenz, która przed kilkoma dniami z okolicy Krakowa przez Czechy tu powróciła. Ieszcze d. 7. Czerwca był Drezdeński wóz pocztowy między Wurzen i Lipskiem przez nieprzyia-

cielskich żołniérzy schwytany i zrabowany, a nawet sam Lipsk zagrożony; ale skoro tylko rozeym urzędownie ogłoszony został, cofnęły się zaraz stosownie do warunków onegoż Rossyyskie i Pruskie woyska do swoich przeznaczonych linii po tamtéy stronie Elby i Odry, tak, iż Saxoniia zupełnie od nich uwolnioną została."

„Między Görlitz i Leopoldshagen stanie 7my korpus Jener. Reynier obozem. Cała Niższa Luzacya otrzyma liczne załogi iazdy, i tak będą obie Luzacye, Cyrkuł Wittenberski, tudzież krainy między Elbą i Muldą, tworzyć wielkie pasmo woyskowe, które pod Magdeburgiem do Niższéy Saskiéy i Westfalskiéy linii przypiérać będzie. Dla dostarczenia żywności, wszelkich dołożono starań. Niektóre potrzeby, iako to: ryż, bydło karmne i iarzyny, nie mogą bydź w Saxonii zebrane; będą ie zatém z Frankonii i okolic Reńskich dowozić."

„Miasto Lukau w Niższéy Luzacyi należy do tych miast, które naysroższych dolegliwości w woynie teraźnieyszéy doznały. Naystrasznieysza była w dniu bitwy d. 4go Czerwca, gdyż przez spalenie tam 120 domów, liczne familiie błąkaią się prawie nagie bez prytułku i bez chleba; ogrody bowiem i pola są na około zniszczone bez naymnieyszéy nadziei zbioru."

„Przypuszczeni wczoray do Francuzkiego Cesarza Deputowani spalonego miasta Bischofswerdy, otrzymali od Niego w nayłaskawszych wyrazach zapewnienie wsparcia. Cesarz znayduie się w naylepszém zdrowie, i bywa codziennie na popisie stoiących tu nowo przybywaiących wóysk."

„Przez nieszczęśliwy, d. 28. Maia w wojennem zamieszaniu wybuchniony ogień w Roya (małéy wiosce między Neumarkiem i Lignicą) utracono kilka zaprzężonych, kosztownemi sprzętami naładowanych wozów; lecz żadna znacząca osoba nie była w niebezpieczeństwie, iak to stugębna wieść z początku była rozniosła."

Xięstwo Warszawskie.

Gazety Warszawskie pod d. 22go Czerwca zawiéraią co następuie:

W tych dniach ziechali tu z Rossyi JW. Ces. Rossyyski Jenerał iazdy, naczelnie woyskami odwodowemi dowodzący Baron Benigsen, i JW. Ces. Rossyyski tayny Radzca Tomasz Wawrzecki, Członek Rady naywyższéy tymczasowéy Xięstwa Warszawskiego.

Przeszłego tygodnia wyiechał z téy stolicy JO. Xiążę Adam Czartoryski, syn, iak głoszą, do głównéy Ces. Rossyyskiéy kwatéry.

Daniia.

Królewic Krystyan Fryderyk, mianowany przez Króla Wielkorządcą Norwegii, wdziawszy na siebie wraz z dwoma Officerami odzież Maytka, wsiadł w Fladstrand w Iütlandyi na bat otwarty, i kazał się przesadzić na wyspy Hwalskie, z których przybył d. 21. Maia do Frydrychsztadu, a d. 22. do Chrystyanii. Wice-Wielkorządca, Xiążę Fryderyk, wyiechał przeciw niemu o trzy mile aż do Grewerud. Przed miastem wsiedli oba na konia. Woyska stały na ulicach, a gdy Królewic wiechał do miasta, przyięły go wszystkie Władze z uszanowaniem, a Lud witał go z okrzykami radości. Każdy czeka teraz z niecierpliwością na środki, iakie publiczna Administracya przedsięweźmie, i każdy iest na wszysikie ofiary gotowym.

Dnia 22. Maia ogłoszono w Chrystyanii co następuie:

Normandczykowie! Król Wasz zna i ceni niezachwianą wierność Waszą dla Niego, tudzież dla Norwegskiego i Duńskiego Królewskiego Rodu, który od wielu wieków panował Wam i Oycóm Waszym. Jest Jego Oycowskiém życzeniem, aby nierozerwane węzły miłości braterskiéy i zgody między Ludami tego bliźnięcego Państwa, bardziéy ieszcze umocnionemi zostały. Serce Fryderyka VI. iest zawsze przy Was; lecz troskliwość Jego o wszystkie części Królestwa zabrania Mu tego ukontentowania, aby się Ludem swoim Norwegskim otoczonym widział. Dla tego posyła mnie do Was z pełnomocnictwem iako Wielkorządcę Swoiego Królestwa Norwegii, abym wolą Jego tak spełniał między Wami, iak gdyby On sam tu był przytomnym. Rozkaz Jego będzie dla mnie prawem, pozyskanie zaufania Waszego moiém usiłowaniem, a poważanie i przywiązanie Wasze moią nagrodą. — Może nam ostrzeysze zagrażaią ieszcze próby; z wiarą w Opatrzności i z ochoczą odwagą stawić się będę na nie, i wytrwam w nich za Waszą pomocą wierni Normandczykowie! Wiem bowiem, że mogę polégać na Waszéy dla Króla wierności,

że dawną samoistność Norwegii zachować zechcecie, i że iednoczące nas wszystkich hasło iest to: Za Boga, Króla i Oyczyznę!

(Podpis) Krystyan Fryderyk, Królewic Duński i Norweski, Wielkorządca Królestwa Norwegii, Jen. dowodzący.

Duńska rządowa Gazeta zawiera z Kopenhagi pod dniem 4. Czerwca co następuie:

„Dnia 31. Maia wieczorem podał Angielski, na iednym kutrze pod banderą parlamentarską przybyły morski Officer, list od akredytowanego przy Szwedzkim Dworze Posła Angielskiego Thorton i Angielskiego Jen. Hope, razem z drugim listem od Szwedzkiego Nadwornego Kanclerza Barona Wetterstedt; oba listy datowane były na Angielskim liniiowym okręcie Defiance, pod sprawą Admirała Hope w zatocę Kiöger. Oznaymiono także, iż Rossyyski Jen. Baron Suchtelen znayduie się na pokładzie tegoż samego okrętu, azeby był uczestnikiem układów o pokóy, które że strony Angielskiéy w pomienionym liście są proponowane, a do których rzeczony Poseł i Jenerał oświadczyli się bydź umocowanymi; równie też Szwedzki Kanclerz nadworny życzył sobie ze względu na dwóznaczne stosunki, iakie teraz między Daniią i Szwecyą zachodzą, weyśdź w układy. — Po tém, co iuż poprzedniczo do wiadomości doszło, nie będą się dziwić Królewscy wierni Poddani w obu Królestwach i Xięstwach, że Królewic Następca Szwedzki sądził przez to dawać w Jmieniu N. Króla Szwedzkiego dowód umiarkowania i bezinteressowności, iż ze strony Szwecyi teraz tylko odstąpienia Sztyftu Drontheim i całego Kraiu, leżącego między nim i granicą Rossyyską, żąda. Znaydą oni w tém tylko powtórzony dowód dumnych pretensyi, które w nowszych czasach wystawiły mieszkańców Kraiów północnych na los pozbawiaiący ich spokoyności wewnętrznéy, tak zgodnéy ze wspólném ich dobrem. Niemniéy uznaią oni to za rzecz oburzaiącą ich sposób myślenia i ich narodowe uczucie, że przytém oraz żądano, aby Daniia 25.000 woyska pod dowództwo Królewica Szwedzkiego oddała, dla użycia go wspólnie z woyskami Szwedzkiemi i innych Mocarstw w Północnych Niemczech, przeciw Francyi Na téyże saméy posadzie proponowali Angielscy Pełnomocnicy przywrócenie pokoiu z W. Brytaniią, przyczém ieszcze wyraźnie dołożono, iż się żadnego rozeymu na korzyść żeglugi spodziewać nic można, dopóki stoiące w Jütlandyi i Holsztynii woyska Królewskie, dowolnemu zarządzeniu Królewica Szwedzkiego oddane nie będą. Przy zawarciu pokoiu maią bydź powrócone osady, ale nie wyspa Helgoland; iako też za stratę flotty, żadne nie ma nastąpić wynagrodzenie. — Każdy mieszkaniec tych Państw i Kraiów, przekona się naprzód, iż na takowe propozycye z naywyższego rozkazu w takim odpowiedziano sposobie, iaki dostoyności Króla i oczywistemu interessowi Państwa przystoi. Parlamentarz poiechał z tąd nazad d. 2. Czerwca o godzinie 2giéy po południu. Nakazano mu nie bawić dłużéy nad 48 godzin. — N. Pan wzruszony nędzą, będącą niezmiennym skutkiem długiéy odpornéy woyny, która wszystkie kanały wyżywienia zamyka i handel między Daniią a Norwegiią tamuie, czynił Rządowi W. Brytanii, iak dawniéy iuż ogłoszono, propozycye pokoiu; lecz ten, który miał sobie to polecone, nie był nawet słuchanym. Przeciw propozycyóm w podobnym zamiarze, które przez Angielskiego Posła w Sztokolmie dawniéy ieszcze do wiadomości Rządu iego doszły, nie można wcale nic gruntownego zarzucić; ponieważ żądaliśmy albo powrócenia tego wszystkiego, co J.K. Mci podczas niespodzianie wybuchniętéy woyny zabrano, lub też wynagrodzenia tego wszystkiego i zapewnienia posiadłości Państwa N. Pana. Kiedy dwa Rządy po wybuchnionéy woynie do przywrócenia pokoiu zmierzaią, nie iest to bynaymniéy rzeczą nadzwyczayną, gdy się żąda wynagrodzenia. Jednakże takowe żądania nie biorą się za nieodmienne warunki przedugodnych punktów, bez którychby nawet układy mieysca mieć nie mogły. Przeciwnie zaś musimy uczynić tę uwagę, że propozycye względem zgody i układów o pokóy, podane nam od Szwedzkiego nadwornego Kanclerza i Ajentów Rządu Angielskiego, pełne są takich przedugodnych warunków, do których wypadki woyny, w którą Dania z Angliią wplątana, naymnieyszego nie daią powodu. Oba pomienione Rządy staraią się swym żądaniom naddać pozór prawności, odwołuiąc się do zaszłych między nimi zobowiązań się, według których Królestwo Norwegii przeznaczone iest bydź poddaném Szwecyi, właśnie iak gdyby z tąd chciano wywodzić, iż się Król zobowiązał to wypełnić, co z Jego szkodą między nieprzyiaciołmi Jego i sąsiedzkiem umówiono Mocar-

stwem, którego Władzca iedynie do tego dąży, aby przez zagarnienie Norwegii, bliźnięce te Państwa rozłączyć. Król nie zmieni swego postanowienia, obstaiąc przy ziednoczeniu swych Państw. — Ziomkowie! Wspieraymy niezmordowane usiłowania J. K. Mci o dobro i niepodległość Oyczyzny naszéy! Stawmy się z Królem wszystkim niebezpieczeństwóm, a Bóg i sprawiedliwa sprawa niech będą hasłem naszém! — Stawiaiąc nieprzyiaciele nasi niepokonane prawie zapory dowozowi zboża do Norwegii, maią zamiar osłabić odwagę śmiałych Normandczyków krzykiem ich żón i dzieci o chléb, i brakiem lichego pożywienia dla starców. Ten to iest oręż, którego przeciw niewinnemu używaią Narodowi, aby go uwieśdź do niewierności ku prawemu Królowi, który stara się bezprzestannie zaradzać uciskóm, i nic nie zaniedbał, co należy do przywrócenia pokoiu, gruntuiącego się na słusznych warunkach, nie przystaiąc iednakże bynaymniey na rozerwanie węzła, który równie mu drogie, od Przodków oddziedziczone bliźnięce iednoczył Państwa."

T e a t r W o y n y.

Monitor Paryzki pod d. 14. Czerwca zawiéra co następuie

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości o położeniu wóysk d. 7. Czerwca: „Główna kwatéra N. Cesarza była w Bautzen. Wszystkie korpusy woyska szły na swoie leże. Odra była okryta czółnami płynącemi z Wrocławia do Głogowéy, które działami, narzędziami rzemieślniczemi, mąką i rozmaitemi nieprzyiacielowi zabranemi naładowane były rzeczami. — Miasto Hamburg mocą ręża znowu odebraném zostało. Xiążę Eckmühl wychwala szczególniéy zachowanie się Jen. Vandamme. Hamburg był podczas przeszłéy wyprawy woiennéy iedynie przez lękliwość Jen. St. Cyr utracony; dzielnemu postępowaniu, iakie Jen. Vandamme od chwili przybycia swoiego do 32giéy dywizyi woyskowéy okazał, winniśmy utrzymanie Bremy i teraźnieysze wzięcie Hamburga. Wzięto tam kilkaset ieńców, znaleziono w mieście 200 do 300 dział, z których 80 na wałach stało. Pracowano niezmiernie dla postawienia miasta tego w stanie obronnym. — Duńczykowie ciągną razem z nami. Xiążę Eckmühl miał zamiar iśdź do Lubeki. Tym więc sposobem 32ga woyskowa dywizya i całe terrytoriium Państwa oswobodzone iest całkiem od nieprzyiaciela. Rozkazano iak naymocniéy obwarować Hamburg. Miasto iest opasane wałem z basztami, ma széroką, wodą napełnioną fossę, i może bydź po części przez zalanie zasłonionem. Warownie tak będą zakładane, ażeby przez wyspy każdego czasu nastąpić mógł związek z Harburgiem. — Cesarz rozkazał, aby inne ieszcze warowne mieysce nad Elbą przy uyś iu rzéki Hawel założyć. Twierdze Königstein, Torgau, Wittenberg i Magdeburg, tudzież twierdza nad Hawlą i Hamburg, uzupełnią obronną liniię Elby. Ostatnie bataliiony 5ciu dywizyi Xięcia Eckmühl, które się z 72 zupełnych bataliionów składaią, ruszyły iuż z Wezeli. — Od początku téy wyprawy woiennéy oswobodziło woysko Francuzkie Saxoniię, zdobyło połowę Szląska, odebrało 32gą woyskową dywizyę, a nadzieie nieprzyiaciół naszych spełzły haniebnie."

Tenże Monitor pod d. 16. Czerwca zawiéra co następuie:

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości o położeniu wóysk d. 10. Czerwca wieczorem: „Cesarz stanął d. 10go o godzinie 4téy zrana w Dreznie. Gwardya konna nadciągnęła w południe; gwardya piesza spodziéwaną była na zaiutrz d. 11go. Ponieważ N. Pan w takiey chwili przybył, w którey Go się naymniey spodziéwano, zatém przygotowania, które na przyięcie Jego poczyniono, stały się niepotrzebnemi. W południe odwiedził Król Saski Cesarza, któremu dano pomieszkanie na przedmieściu w pięknym domu Markoliniego, gdzie się piękny ogród znayduie. Cesarz stanał tam dla tego, ponieważ koło pałacu Króla, gdzie piérwéy mieszkał, żadnego nie ma ogrodu. O godzinie 7méy wieczorem przyiął Cesarz P. Kaas, Królewsko-Duńskiego Ministra Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości. — Iedna brygada Duńskiéy posiłkowéy dywizyi, oddanéy pod rozkazy Xięcia Eckmühl, zaieła dnia 2go Czerwca Lubekę. Xiążę Moskwy był d. 10. Cwerwca w Wrocławiu, Xżę Treviso w Głogowéy, Xiążę Belluno w Krossen; Xiążę Reggio stał ku Berlinowi na Prusko-Saskiéy granicy. Rozeym został wszędzie ogłoszonym. Woyska czyniły przygotowania do stawiania sobie szałaszów i do zaięcia leż w różnych stanowiskach, idąc

od Głogowéy na Lignicę, aż do granicy Czeskiéy i do Görlitz."

Na Hamburg nałożoną została kontrybucya 48 miliionow franków. Rozkaz wydany w téy mierze brzmi iak następuie:

My Marszałek Xżę Eckmühl, Jenerał Gubernator 32giéy dywizyi woyskowéy. — Zapatrzywszy się na rozkazy N. Cesarza i Króla, zapatrzyszy się na pełnomocnictwa dane nam przez wyrok pod d. 10go Kwietnia 1813, a tyczące się Departamentów Anzeatyckich, postanowiliśmy i stanowimy co następuie. 1.) Na miasto Hamburg nałożony iest za karę podatek nadzwycaayny 48 miliionów franków. 2.) Cały ten podatek złożonym bydź musi w przeciągu iednego miesiąca, który się zaczyna od 12go Czerwca. Wypłacenie tego podatku podzielone iest na 6 części. Pierwsza szósta część złożoną bydź ma d. 12. Czerwca, druga d. 20go, trzecia d. 25go, czwarta d. 30go, piąta d. 5go Lipca, a szósta d. 12go. Wszystkie te termina surowo zachowane bydź maią. 3.) Pierwsze trzy szóste części złozone bydź muszą w gotowych pieniądzach; zaś drugie trzy szóste części spłacone bydź mogą wexlami Paryzkiemi, które we trzy miesiące od daty zapłacone bydź maią. 4.) Na wspólne przełożenie Pana Radzcy Stanu jeneralnego Intendenta finanzów, P. Prefekta i P. jeneralnego Dyrektora Policyi, mianowani będą przez nas Kommissarze rozkładowi. 5.) Rzeczeni Kommissarze maią ten podatek osobliwie na tych rozkładać, którzy przez dobrowolne składki i inne postępki stali się uczestnikami wypadków buntowniczych, zaszłych od d. 24 Lutego 1813. 6.) W przypadku niezapłacenia, maią bydź zasekwestrowane wszystkie ruchome i nieruchome dobra iakiegokolwiek bądź rodzaiu, i staną się poręką za ogół nałożonéy summy, nie zamykaiąc przez to bynaymniéy drogi osobistemu prześladowaniu. 7) Rzemieślnicy i dzienni zarobnicy maią bydź uwolnieni od tego podatku, tak iak professyoniści i maystrowie rzemiosł, płacący tylko 24 franków lub mniéy podatku patentowego, ieżeli tylko ich postępki lub maiątek nie będą wymagać przyłożenia się do teraźnieyszego podatku. 8.) Ułożona według tych zasad dodatkowa konsygnacya, podaną bydź ma przez Burmistrza Panu Prefektowi, który rozstrząsnąwszy ią i sprawdziwszy w razie potrzeby, przywiedzie ią do exekucyi i odda jeneralnemu Poborcy, który ma rozkaz zapewnić podatkowe kwoty i wybrać takowe. 9.) Tym końcem upoważniony iest nonieyszém jeneralny Poborca użyć w téy mierze przymuszaiących środków i saméy nawet exekucyi woyskowéy. 10.) Dla zastąpienia wydatków na druk i ułożenie podatkowych konsygnacyi, ma każdy osobny Poborca dziesiątą część od każdego franka pobiérać, i takową w konsygnacyi zapisywać. 11.) Summa ztąd wynikaiąca, wpływać ma do jeneralnego poboru, z czego osobny rachunek robionym bydź ma. 12.) Pan Prefekt wyda na też fundusze ordynanse dla zabezpieczenia różnych wydatków, które postanowi, i dla zapłacenia różnych, dozwolić się mogących z podatków upuszczeń. 13.) Czuwać on będzie w ogólności nad wszystkiemi czynnościami, tyczącemi się rozkładu i poboru nałożonego niniéyszą uchwałą nadzwyczaynego podatku. 14.) Jeneralny Intendent finansów czuwać będzie nad wykonaniem i wyda potrzebne przepisy. W Hamburgu d. 7. Czerwca 1813.

(Podpisano)

Marszałek Xiążę Eckmühl.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 23. Czerwca 1813.

Dnie	*Czas postrzeżenia*	*Barometr.*	*Ciepłomierz Reaumura.*	*Wilgociomierz.*	*Kierunek Wiatrów.*	*Odmiany powietrza.*
23	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 7.	† 6, 4.	88, 37.	*Z. słaby*	*pogoda.*
	2. po połud.	28, 1, 8.	† 13, 8.	57, 33.	*P. Z. Z. średni*	*chmury.*
	10 w nocy	28, 1, 10.	† 9, 6.	76, 09.	*Po. Z. słaby*	*chmury.*

Omyłka. *W przeszłym Nrze Gazety naszey na stronicy 443 pod artykułem* Francya *w wierszu 25tym z góry, zamiast* 120,000 *czytać* 1,200,000 *ludzi.*